

**Protokół nr XXIII/2012**  
**z XXIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim**  
**z dnia 20 grudnia 2012 roku**

O godzinie 10:00 w Sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXII Sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Stanisław Piwiński.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych. Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 15 Radnych, wobec czego obrady XXIII Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne.

Przyjęcie protokołu obrad poprzedniej Sesji – Nr XXII/2012.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z XXII Sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z XXII Sesji. Za przyjęciem protokołu Nr XXII głosowało 15 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr XXII/2012 został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Eugeniusza Piwińskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę. Przewodniczący Rady zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Radnego Eugeniusza Piwińskiego na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 14 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym” zainteresowanego. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Eugeniusz Piwiński został wybrany sekretarzem XXIII Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

1. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2024.
2. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012 rok.
3. Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2013 – 2024.
4. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubień Kujawski na 2013 rok.
5. Uchwała w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na 2013 rok dla samorządowego zakładu budżetowego.
6. Uchwała w sprawie obwodów głosowania.
7. Uchwała w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury.
8. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
9. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
10. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
11. Interpelacje i zapytania Radnych.
12. Wolne wnioski, zapytania.
13. Zakończenie obrad XXIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są inne propozycje do przedstawionego porządku obrad. Radni nie podali innych propozycji. Sam wystąpił z następującą propozycją: z uwagi na to, że jest to sesja związana z wigilią, a także jest punkt 7, który wzbudził wiele problemów i dyskusji, z tym punktem związane było zebranie ( w odpowiednim momencie państwu przekazać informację), mamy również rozmawiać o kulturze, więc wypadaloby z kulturą rozmawiać na temat kultury. Proszę, aby dyskusja była merytoryczna, nie kłótniwa. Następnie przedstawił wniosek, aby punkt 7 przesunąć jako punkt 1. Następnie poddał pod głosowanie swój wniosek. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” wniosek, aby punkt 7 porządku obrad przesunąć na punkt 1 został podjęty. Powiedział też, że spodziewamy się gości, więc będziemy przerywać obrady, jeżeli ktoś z gości się pojawi. Następnie poddał pod głosowanie nowy porządek obrad, z uwzględnieniem zamiany punkt 7 na punkt 1. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” porządek obrad został przyjęty.

Następnie przybyli harcerze ze szczepu ZHP im. Szarych Szeregów przy Zespole Placówek Oświatowych w Lubieniu Kujawskim z Betlejemskim Świątełkiem Pokoju.

#### ***Ad. 1. Uchwała w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury.***

Przewodniczący Rady – słowem wstępu, ponieważ nie wszyscy Radni byli zaproszeni lub obecni na zebraniu, które poprzedziło ten punkt. Odbyło się zebranie w poniedziałek o godz. 18.00, które było bardzo burzliwe, ale bardzo ważne. Padło wiele głosów. Większość głosów było przeciwnych na tej sali, również na moje ręce wręczono protest w tej sprawie. Pozwolę go sobie odczytać, bo to jest ważne – w załączeniu do protokołu. Byłem proszony o wycofanie tego punktu, wytłumaczyłem i myślę, że zrozumiano mnie, że nie mogłem tego wycofać, wycofać może tylko i wyłącznie większość Rady. Dzisiaj mamy nad tym punktem dyskutować. Muszę powiedzieć również, że wpłynęły do mnie inne protesty – odwrotne, mówiące zupełnie, o czym innym. W szczegółach nie będę tego przedstawiał, jeżeli będzie taka konieczność przytoczę parę przykładów. Jestem przygotowany, ale nie wiem, czy to jest aż tak ważne. Dla mnie ważne jest to, że społeczeństwo jest podzielone, nie wiem, w jakiej mierze. Musicie państwo o tym wiedzieć. Ja nie wiem, po której stronie jest większość. Na zebraniu było bardzo dużo ludzi. Wypowiadała się część osób. W odpowiedzi w dniu wczorajszym otrzymałem bardzo dużo telefonów, bardzo dużo rozmów w mieście Lubieniu, które były głosami przeciwnymi. Również należy to powiedzieć. Decyzja należy do większości tej Rady. Bardzo dużo powiedziałem na zebraniu, „nie wiem, jak zostało to odebrane. Starłem się wytłumaczyć wszystkim Państwu jak to rzeczywiście wygląda. My nie robimy nic złego. Mamy w tej chwili trzy instytucje, mówiliśmy o dwóch. Mamy Dom Kultury w Lubieniu Kujawskim, Bibliotekę w Lubieniu Kujawskim i w Kamiennej – związaną z kulturą i finansowana z tego samego paragrafu. Chcieliśmy, aby te instytucje zarządzane były jednoosobowo. Nie zależało nam na niczym takim, żeby zamykać cokolwiek, bo chodziły takie głosy, likwidować cokolwiek, tylko chodzi o zarządzanie. W takim mieście jak Lubień Kujawski, stwierdzam, że cały rok działają trzy instytucje. Chodziło tylko i wyłącznie o to. Nie wiem, czy to jest jakimś błędem. Nie chciałbym, żeby Rada podejmowała decyzję w tej sprawie na podstawie mojej sugestii. Żeby to była decyzja niezależna od żadnego nacisku, bo takie również głosy do mnie docierały i z tym się nie zgadzam publicznie. Nie zgadzam się, że moja osoba naciskała na radnych, żeby w którymś kierunku to poszło. Nie było żadnych przygotowań, było tylko i wyłącznie zebranie mieszkańców, bardzo ważne, bardzo uczące. Ja wyniosłem z niego bardzo dużo, dziękowałem Wam, było Was wielu ludzi i dzisiaj mogę również podziękować w obecności całej Rady, że takie zebranie bardzo uczy i bardzo pomaga. Za to spotkanie dziękuję. Nieważne, czy ono było

miłe, czy przykre, bo w części było przykre, bo jeżeli mówi się rzeczy nieprawdziwe, a również takie padały, to bardzo boli. (...) dzisiaj rozważając ten problem, bo to jest problem dla społeczeństwa, które jest w tym temacie podzielone. Jest część, która mówi, że powinno tak funkcjonować, a jest część mieszkańców, która mówi, że powinno to inaczej funkcjonować. Spróbujmy sobie to wyjaśnić na argumenty i wtedy podejmiemy decyzję. Otwieram dyskusję.

Pani Aleksandra Ciesielska – Dyrektor Domu Kultury w Lubieniu Kujawskim – to zebranie było po raz pierwszy od wielu lat. Takich zebrań się w mieście nie organizuje, mogły towarzyszyć emocje i towarzyszyły. Dziwię się temu, że mówi Pan o tym, że głosy były podzielone – one były jednomyślne. Dziwię się również, że najważniejsze to są te działania przez telefon i Pan wyszedł na ulicę. Tu przyszli ludzie, którzy zadeklarowali się i dali podpisy. To jest jawny otwarty protest. Ludzie w ten sposób wyrażają swoją opinię w tej kwestii. Chciałam powiedzieć jedną rzecz, nie chcę wnikać w dalsze niuanse – uważam, że nie było w ogóle rozważenia i dogłębnego przemyślenia podjęcia tej uchwały. Ekonomia jest bardzo ważna, ale nie najważniejsza. Budowanie sieci dróg, kanalizacji itd., jest bardzo ważne, ale bardzo ważne jest również budowanie sieci społecznej i więzi społecznych, które zostały zbudowane przez ileś lat, a mianowicie 65 lat działalności Biblioteki. Jak mamy stać obojętnie wobec tego, kiedy Państwo swoimi działaniami możecie doprowadzić, że Biblioteka zostanie wtrącona do roli wypożyczalni? Biblioteka, która była przez tyle lat, która się identyfikowała z tym miasteczkiem, wpisała się tutaj w to miasteczko. Przez wiele lat nie była w taki okropny sposób potraktowana jak w tej chwili. Nikt się nawet nie zastanowił nad tym, że my jako Ośrodek Kultury właśnie dbamy o tą sferę społeczną, że tutaj zdarza się wiele rzeczy, nawiązują się przyjaźnie, działań charytatywnych, więzi społecznych, które właśnie tutaj mają miejsce. Łatwo można powiedzieć, że będziemy łączyć, będziemy inaczej zarządzać tym wszystkim. Przecież 2 lata temu Państwo sami mówiliście i deklarowaliście: „co będziemy wybierać nowe, wiemy, co mamy”. Przecież wiecie, co macie, co chcecie zrobić i po co? Uważam, że argumenty, które nawet tutaj nie padły na tym zebraniu w poniedziałek, to one nie były właściwie niczym podparte. Czy Państwo jesteście świadomi ile ludzi tutaj pracuje? Mówi się o jednym zarządzaniu, dyrektorze, nie będzie jednej księgowej. Czy wy rozumiecie, że ten dyrektor i ten księgowy wykonuje prace pracownika. Powinien być tylko osobą zarządzającą, ale niestety wielu z nas wykonuje czynności pracownicze. Ja znam swój zakres czynności i wiem, co powinnam robić, a robię zupełnie inne rzeczy. Robię za 15 – 12 pracowników, którzy powinni się tu znaleźć: akustyków, instruktorów, opiekunów. Nikt po prostu tego nie widzi. Są imprezy, gdzie musimy opanować całą organizację, wykonać, ustawić kolumnę, ustawić mikrofon, przygotować dzieci, wyjść i wystąpić, zasiąść w jury i obsłużyć sprzęt. Kto to robi? Są jacyś inni pracownicy? Robią to te osoby, które są, a mianowicie dyrektor i pani księgowa. Czy Biblioteka to jest tylko i wyłącznie wydawanie książek? Przecież tam się dzieje wiele innych rzeczy. Panie organizują czytelnictwo i różne spotkania z autorami. Starają się, malują sprzątają. Mówi się, że tu jest tylko i wyłącznie dyrektor, a co z resztą? Ta reszta, to właśnie jest ten dyrektor, praktycznie w każdym przypadku. Jeszcze raz apeluję do państwa, do tego, co powiedziałam. Odwołam się do harcerzy, którzy przyszli z przesłaniem, które towarzyszy w tym roku wędrówce światła, które brzmi „odważ się być dobrym”. Odważmy się być dobrym. Dlaczego nie chcemy słuchać tego, co mówią ludzie, nie chcemy realizować ich potrzeb? Zdania, które tutaj padały, to były zdania w tym kierunku, ukierunkowane na to, że każdy widzi to, co chciał zobaczyć i to, co widzi. Widzi to, że tutaj się nic nie dzieje złego. Tutaj ci ludzie mogą przychodzić do Biblioteki, do Domu Kultury – traktują ten Dom jako swój dom. Oni chcą się spotykać, rozmawiać, bawić się, cieszyć, a państwo chcecie postrzegać tylko i wyłącznie, że to ma być tanie. Nie rozumiemy tak naprawdę, czemu to ma służyć. Powinniśmy jeszcze więcej

dotować tą kulturę, żeby jeszcze więcej mogło się tutaj dziać rzeczy. Czy państwo sobie zdajecie sprawę, że nasze dzieci, a nie jest ich wcale mało, bo mówi się tylko o jednej grupie, że przychodzą – towarzystwa wzajemnej adoracji. Nie. My jesteśmy towarzystwem wzajemnej adoracji dla siebie, bo to wynika z naszych potrzeb, ale przychodzimy i robimy coś na cele społeczne, spotykamy się, bawimy, organizujemy imprezy, włączają się różne organizacje, stowarzyszenia, z różnych kół osoby w działania Ośrodka Kultury i Biblioteki. Czy Państwo wiecie, że w Bibliotece działa Klub Przyjaciół Książki? Ludzie sami się organizują, sami wpłacają składki, sami kupują książki tym samym powiększając księgozbiór. Tutaj ma tylko zauroczyć Państwa czynnik ekonomiczny. Ma być Tanio, a czy nie ma być rozwojowo? Czy ten rozwój tutaj został zahamowany? Ja uważam, że takie działania doprowadzą do zahamowania takiej działalności. Uważam, że to jest niepotrzebne, tym bardziej, że nie ma do tego przyzwolenia społecznego. Powinniście się nad tym głęboko zastanowić i przemawiam w tej chwili do Państwa rozumów i serc, jeśli naprawdę leży wam na sercu również dobro tego społeczeństwa. Sam fakt, że ci ludzie tutaj przyszli w tak dużym gronie i spotkali się, to o czymś świadczyło, że gdzieś te napięcia tkwią. Tutaj są stosowane różne formy po to, żeby to wszystko ukrócić. Tylko po co, dla czego i komu to ma służyć? Rozumiem czynniki ekonomiczne, ale to nie wszystko. Gmina to są ludzie, nie tylko pieniądze, nie tylko inwestycje, ale również sieć więzi, która tutaj w tym społeczeństwie jest. Odrodziła się od paru lat i coraz bardziej chcemy ją zacieśniać, a Państwo takimi działaniami chcecie naprawdę to zburzyć. Prosiłabym o to, żebyście takiej uchwały nie podejmowali i tym samym, jak byśmy mogli zamknąć ten temat.

Radny Stanisław Wójtowicz – nie wiem jak radni, ale ja odebrałem to przesłanie Pani Dyrektor jako zamiar likwidacji Ośrodka Kultury, że nikt nie będzie przychodził, że nie będzie klubu książki, że będą zabrane pieniądze. Myślę, że tak nie jest. Jak zostaną połączone te dwa podmioty, to nadal będą przychodziły tutaj rzesze ludzi, czy to będzie zarządzane kierownikiem, czy pomocnikiem kierownika. Myślę, że nadal ludzie będą przychodzić tak jak przychodzą, czy to do Biblioteki, czy do Domu Kultury i gmina nic nie mówi na ten temat, że będzie obcinała środki na ten cel. Myślę, że wręcz przeciwnie – jeśli będą jakieś oszczędności na płacach kadrowych, to może się przeleże na dotacje na działalności tej placówki.

Pani Aleksandra Ciesielska – wcześniej Państwo również powiedzieli wybierzmy to, co znamy. Pan mówi o tym, co jest nieznanne. Nawiążę do sprawy o ośrodku zdrowia w Lubieniu Kujawskim: też były zapewnienia, mieli wszyscy mieć pracę itd. A jak się skończyło? Wszyscy narzekamy. Oczywiście już przeszło minęło. Ja uważam, że ciągnięcie tego tematu spowoduje to, co się wydarzyło z ośrodkiem zdrowia. O to chodzi. Jeśli nie czynnik ekonomiczny, to jaki. Przecież ja tłumaczę, że nie ma ludzi. Pani Agnieszka jest pełniącą obowiązki, skoro ma wszystko zostać, takie same pieniądze, więc, o co chodzi? Ci ludzie i my wiemy, że jeżeli o nic nie chodzi, to o coś chodzi. Jeśli nie jest czynnik ekonomiczny, jeśli nie jest personalny, to jaki? Co to ma zburzyć, co to ma zmienić? Jeśli ludzie są zadowoleni i nie odczuli potrzeb zmiany, to dla czego tak uparcie Państwo chcecie przekonać społeczeństwo, że to jest cudowniejsze, że ma być lepsze. My wiemy, co mamy.

Pani Zofia Ledwośńska - jestem stałą czytelniczką Biblioteki, często bywam w Domu Kultury i chyba wolno mi ocenić, że te dwie instytucje na terenie Lubienia według mnie są najbardziej, najlepiej prosperującymi instytucjami na rzecz środowiska. Nie zamierzam przekonywać nikogo, tylko mam jedno pytanie: czy moglibyście mi panowie odpowiedzieć, jeśli połączycie te dwie instytucje, co ulegnie poprawie w działalności tych dwóch instytucji? Jeśli coś zmieniamy, to na lepsze. Chciałabym się dowiedzieć, co będzie tym lepszym. Dziękuję.

Przewodniczący Rady – odpowiedź moja była na początku mojej wypowiedzi. Teraz działają trzy instytucje i chodzi nam tylko i wyłącznie o to, żeby te trzy instytucje kierowane były jako jedna wspólna instytucja. O nic więcej. Nam nie chodzi o zmiany ludzi .....

Pani Zofia Ledwoşińska – i to będzie lepsze?

Przewodniczący Rady – uważam, że tak. A dlaczego ma być nie lepsze skoro mamy Dom Kultury w Lubieniu Kujawskim i mamy świetlicę, która powinna podlegać pod Dom Kultury w Lubieniu Kujawskim, a to świetlica należy pod Urząd Miejski w Lubieniu Kujawskim. Dla mnie jest to bardzo dziwne i nie mogę tego pojąć, żeby były dwa finansowania niezależne tej samej kultury. Tylko o to chodzi. Chodzi o to, że to ma być jedna instytucja, nic więcej. Nikt nie uderza w Bibliotekę. Nikt nie ma zamiaru likwidacji, ani ingerencji w Bibliotekę, absolutnie nie, to pozostaje bez zmian. (...) chcemy, żeby było zarządzane jedną osobą, a nie trzema osobami w tej chwili, gdzie występują konflikty tak finansowe, jak i inne, bo występują. Do Państwa dociera wiadomość z jednej strony, a do nas docierają wiadomości z trzech stron. Została podjęta decyzja, podana propozycja połączenia tych trzech instytucji w jedną instytucję i mamy podjąć decyzję. Nie wiem, czy ja podejmiemy, w tej chwili rozmawiamy. To jest odpowiedź na Pani pytanie.

Pani Aleksandra Ciesielska – chciałabym poinformować, przepisy mówią jednoznacznie, że łączenie instytucji kultury, a świetlica nie jest instytucją kultury. Świetlica na terenie Gminy Lubień Kujawski jest wiele, nie tylko w Kamiennej. Jest świetlica na przystanku, po remizach strażackich również są tworzone świetlice. Świetlice nie są instytucjami kultury. Panie sekretarzu, czy mówię prawdę, czy świetlica jest instytucją kultury?

Przewodniczący Rady – ja się wyraziłem świetlica w Kamiennej, która jest filią i została ona powołana i tak jest w dokumentach i tak jest w statucie. Kamienna jest filią Domu Kultury w Lubieniu Kujawskim, a od roku funkcjonuje jako świetlica Urzędu Miejskiego.

Pani Aleksandra Ciesielska – świetlica w Kamiennej nie jest wpisana do naszego statutu, nie jest instytucją kultury. Panie sekretarzu, czy świetlica w Kamiennej jest instytucją kultury, ile jest instytucji kultury na terenie Gminy Lubień Kujawski?

Sekretarz – rozumiem, że pojęcie instytucja jest pojęciem wieloznacznym i obejmuje różnego rodzaju działalność. Pan przewodniczący patrzy faktami i mogę powiedzieć również dalekosiężnie. Z punktu widzenia ścisłego rozumienia pojęcia instytucja kultury jako podmiot prawa w rozumieniu ustawy o działalności kulturalnej mamy sformalizowane dwie instytucje (sformalizowane z punktu widzenia ustawy o działalności kulturalnej i ustawy o bibliotekach). Natomiast wśród faktycznych prowadzonych działalności kulturalnej z punktu widzenia potocznego nazewnictwa instytucjonalnego, tych instytucji jest więcej. Mając na względzie tego rodzaju przesłanki, które uwidocznione zostały w uzasadnieniu uchwały, jakby współgrają one w uzasadnieniu potrzeby takiego połączenia tych instytucji kultury w jedną instytucję. Chcę podkreślić, że argument taki, iż połączenie z góry powinno zakładać negatywne skutki dla instytucji, które do tej pory działają odrębnie jest myśleniem błędnym, ponieważ tego rodzaju możliwość połączenia nie przewidziała Rada, tylko przewidział ustawodawca Polski, sejm zmieniając ustawy o działalności kulturalnej i ustawę o bibliotekach, mając na względzie właśnie rozwojowe przesłanki tych instytucji, że są okoliczności faktyczne, które mogą sprzyjać właśnie rozwojowi poprzez połączenie takich instytucji. Do 1 października tego roku taka możliwość była w ogóle wyłączona

ustawodawczo. Dopiero od 1 października jest ta możliwość dana ustawami, aby te instytucje mogły działać w ramach zinstytucjonalizowanej jednej formy, nie naruszając w żaden sposób możliwości działalności zarówno kulturalnej, jak i działalności bibliotecznej. Uzasadnienie uchwały, które Państwo mają podnosi wszystkie te elementy wskazując, że nie doprowadzi do naruszenia takiej działalności bibliotecznej, ani działalności kulturalnej, a nawet mając na względzie to, co pan Przewodniczący podkreślał, jednoosobowe zarządzania umożliwi lepsze skorelowanie tej działalności razem przenikającej się w tej jednej instytucji kultury.

Pani Aleksandra Ciesielska – jest to zapis dający takie możliwości, co nie znaczy, że to jest nakaz. Reasumując instytucji kultury na terenie Gminy są dwie: Biblioteka i Ośrodek Kultury. Świetlice są świetlicami. Na tą chwilę należy przejść całą procedurę, żeby Minister wydał zgodę na takie połączenia. Chciałam zwrócić uwagę, że należy spytać społeczeństwa, czego chce? Czy będziemy się tylko sugerować tym, co powie Minister? To my ludzie wybieramy Państwa na swoich radnych i przedstawicieli. To z naszym głosem powinniście się liczyć, a nie, co ma do powiedzenia w kwestii Lubienia czy innej miejscowości, czy tego chce, czy nie Minister. My wskazujemy Państwu, że widzimy szkodę z tego tytułu. Widzimy, co mamy, czy to jest złe i dlaczego chcemy to zmieniać. Uważamy, że takie myślenie może spowodować totalne zaburzenie i o to chodzi w tej sprawie. Nie o to chodzi, co mówi litera prawa w tej chwili. Można, wcale nie trzeba, nie napisano, że trzeba. Dlaczego chce się zburzyć to, co ma charakter stały, wpisało się z tradycjami? Jeszcze raz do Państwa serc i umysłów apeluję, bo nie wiem, czy zadowolenie społeczne z decyzji tego typu, że jednak nieważne, co Państwo myślicie, tylko musimy to zrobić. Zachłysłiliśmy się jednym zdaniem, że ma być ekonomicznie, ma być jeden zarządzający, jeden dyrektor i to wszystko. Czy to jest naprawdę tak ważne? Czy to nie uruchomi innych, dalszych działań sprzeciwu wobec tej sytuacji? Czy na prawdę warto? Głos mieszkańców, nasz głos, gdzie się chce zrzucić tylko i wyłącznie na to, że walczymy o posady, o stanowiska. Mnie jest to stanowisko nie potrzebne, ponieważ absolutnie nie odzwierciedla tego, co ja robię. To co robię, ja i wiele innych osób wykonuje to z pasją i z oddaniem dla drugiego człowieka. Uważam, że takie działanie będzie wysoko krzywdzące. Głęboko się Państwo zastanówcie nad tym wszystkim, bo niezadowolenie naprawdę dopiero może wybuchnąć. To jest ignorowanie, może w tej sprawie tylko kultury, a może zapoczątkować jeszcze inne rzeczy.

Radny Mirosław Gawłowski – ja nie byłem na tym zebraniu, ale po wystąpieniu Pani Dyrektor czegoś nie rozumiem: czy mamy zamiar połączyć, czy zamykać. Umysł rozjaśnił mi pan Sekretarz. Ja od jakiegoś czasu prowadzę działalność gospodarczą przeraziło mnie to bardzo i jednocześnie podziwiam jak mówi pani Dyrektor, że pracuje za 15 osób. Tak samo w dziedzinie działalności gospodarczej, tak i w dziedzinie kultury też jest rynek. Nie może być dobrym dyrektorem, menadżerem ten, który robi wszystko. Ten człowiek, który robi wszystko nie nadaża z pierwszymi, nie może tak być. Nie można na dziecku, na edukacji i kulturze oszczędzać. Moim zdaniem sprawy ekonomiczne są bardzo ważne, ale nas nie stać jest żeby Dyrektor robił wszystko. Nie stać nas, bo ten dyrektor będzie robił źle. My musimy mieć kulturę, mamy bardzo dużo mieszkańców i młodzieży, my nie chcemy pozbawić niczego dyrektora, chcemy mu odciążyć obowiązków. Dyrektor – menadżer załatwi sprawy swoje i Biblioteki. Budżet jedna instytucja ma 130 tys. zł i głowy mają zawracać sobie dwie księgowo? Dokłada nam się obowiązków, w takim świecie żyjemy, czy jedna księgowa takich rzeczy nie może załatwić? A ta druga odciąży panie w Bibliotece i będzie robiła, co innego, lub odwrotnie. To jest jasne i czytelne. My tu nie mamy nic zamykać, mamy usprawnić pracę Dyrektora. (...)

Pani Aleksandra Ciesielska – chciałam zwrócić uwagę, że mówimy księgową, ale właśnie ta księgową wykonuje wiele innych czynności, zastępujących właśnie sprzątanie, rozkładanie itd. To jest tylko i wyłącznie nazwa. Tu nie potrzeba reorganizacji, łączenia, żeby wykonywać to, co jest dobrze zrobione. Mieliśmy kilka filii bibliotecznych, scentralizujemy – będzie wspaniale. Będzie jedno miejsce do pracy, będzie lepszy dostęp. I co się dzieje? Pani Maria Lubecka odeszła na emeryturę, zmniejszyły się nakłady z tytułu utrzymania kadry, więc można na inne rzeczy. To co się dzieje? Na przyszły rok obcinacie 15 tys. zł. już budżet będzie 135 tys. zł a nie 150 tys. zł i mówicie o rozwoju, że będzie lepiej, się dołoży. Nie dołoży się, bo już to zrobiliście, dzisiaj uchwalicie. Będzie 135 tys. zł o 15 tys. zł mniej z tego tytułu, że ta Pani odeszła i na pewno to nie pójdzie na to, że będziecie się rozwijać, bo ktoś będzie zatrudniony, bo totalnie idzie do cięcia, i tylko i wyłącznie mówi się o tym, że będzie taniej, taniej, taniej. Za chwilę będziecie uchwalać i uchwalicie 135 tys. zł. I o czym mówimy? O rozwoju? Tutaj padają takie słowa, ale to są pustosłowa, bo fakty są w waszych papierach i w waszym głosowaniu. Jeszcze raz do państwa serc i umysłów przemawiam.

Radny Marek Wiliński – mam pytanie: tą uchwałą nie zamykamy Biblioteki i nie zamykamy Ośrodka Kultury, on nadal będzie, nadal będzie funkcjonował. Nic się w tym temacie nie zmienia. Jutro do Biblioteki mieszkaniec może iść i książkę wypożyczyć?

Przewodniczący Rady – tak jest. Do połączenia jest bardzo długa droga, jest to pierwszy krok, przymierzający się do połączenia.

Radny Marek Wiliński – jest to uchwałą intencyjna, która otwiera pole do dalszych rozmów. Zasugerował posiedzenia komisji w tej sprawie w celu rozpatrzenia wszystkich argumentów. Ponadto tu zaciągamy opinię Krajowej Rady Biblioteki i instytucji, które do tego są prawnie zobowiązane, żeby się wypowiedzieć.

Radny Marek Małachowski – powiedział, że wystąpienia Pani Dyrektor odebrał w ten sposób, że jest ona niezastąpiona. Ponadto powiedział, że społeczeństwo jest podzielone w tej kwestii, jedna grupa wypowiada się pozytywnie na temat działalności Ośrodka Kultury, inna znów negatywnie. Zwrócił uwagę również na to, że w wypowiedziach pani Dyrektor wszystko jest źle.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są jeszcze pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Jedenastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i czterech głosach „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/174/2012 w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury – Biblioteki Publicznej w Lubieniu Kujawskim i Ośrodka Kultury w Lubieniu Kujawskim w jedną samorządową instytucję kultury – Centrum Kultury w Lubieniu Kujawskim została podjęta.

#### ***Ad. 2. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2024..***

Burmistrz - system jest ten sam, co za każdym razem: robimy zawsze zmiany w budżecie, przy czym zawsze jest zmiana WPF. Najpierw powiem, o co chodzi, a potem obie uchwały będą głosowane jednocześnie. 1) wpłynęła dotacja na kanalizację na lotnisko 1mln. 79 tys. zł., wzięliśmy w to miejsce kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego i zaraz spłaciliśmy, także schodzi nam z zadłużenia ten 1 mln. zł., które poszło na kanalizację. 2) dostaliśmy subwencję oświatową, wyrównawczą, która wyrównuje wzrost składki na ZUS o 1%. 3) zmniejszono dotację celową na opiekę socjalną o 10 tys. zł z Urzędu Wojewódzkiego. Są to wszystkie

zmiany, które są w budżecie i w WPF. Ta prognoza jest ważna, bo ten mln. zł. od razu zdejmuje ten niekorzystny układ, jeżeli chodzi o kredyt.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/175/2012 w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2024 została podjęta.

### ***Ad. 3. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012 rok.***

Przewodniczący Rady - zapytał, czy Burmistrz chce uzupełnić swoją wypowiedź. Burmistrz odpowiedział, że nie. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/176/2012 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012 rok została podjęta.

### ***Ad. 4. Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2013 – 2024.***

Burmistrz – też to połączę z dokumentem dużo bardziej ważnym, czyli z budżetem. Te same cyfry są w WPF. Budżet na przyszły rok planujemy dochody 21 mln. 250 tys. zł., wydatki 22 mln. 250 tys. zł., czyli o 1 mln. zł. więcej. Jeżeli jest deficyt, to planuje się go z pożyczek, kredytów itd. To jest złożenie, które przyjęliśmy przy konstrukcji budżetu, ale wszystko na to wskazuje, że przejdziemy z nadwyżką budżetową tego roku około 600 tys. zł. Poza tym trwają rozmowy, o czym powiem później, odnośnie sprzedaży gruntów na lotnisku pod fotowoltanikę. Jeżeli tak będzie dalej i ustawa energetyczna zostanie zatwierdzona, to pewnie jakiś grunt znaczący się sprzeda. Jakby weszły dodatkowe środki do budżetu, to deficyt się zniweluje. Nie zakładam brania kredytu w przyszłym roku, chyba, że zdarzą się nieprzewidziane sytuacje, które nas do tego zmuszą. Nie będę mówił o wydatkach „kosztujących” budżet, bo te musimy zabezpieczać zgodnie z prawem i dyskusji nie ma. Po odliczeniu tych wszystkich rzeczy zostanie pewna kwota, którą możemy przeznaczyć na inwestycje. (...) W tym roku mamy 8 mln. na inwestycje, to się już w przyszłym roku powtórzyć nie może. Skumulowało się wiele rzeczy na ten wynik, przyszły już taki nie będzie, ale wcale nie tak dużo słabszy. A co jest planowane? Jest kontynuacja kanalizacji w Kaliskach – to jest zadanie dwuletnie, w związku z tym będzie realizowane. Planowane są również place zabaw na terenie gminy, co również wywołało dyskusję na poniedziałkowym zebraniu. W Lubieniu nie chciano placów zabaw, czego ja zupełnie nie rozumiem. Później przebudowa trasy spacerowej, widokowej nad jeziorem – to jest promenada, która prowadzi od tarasów do amfiteatru. Później linia brzegowa małego jeziora, to też nazwane jest przywrócenie atrakcyjności, bo inaczej nie można byłoby skorzystać z tych pieniędzy i jedna część tego brzegu będzie oczyszczona koparką i wyprofilowany będzie brzeg, żeby to jezioro zaczęło żyć, bo ono zaczyna zamierać, gdyż jest za płytkie. Tu się dotuje 100% netto, czyli my dokładamy tylko brutto – to jest wyjątkowy program. Dalej budowa drogi w Beszynie, budowa drogi w Bilnie. Droga na terenach inwestycyjnych Kobyła Łąka w ramach „schetynówki”. Modernizacja kotłowni w ZPO w Lubieniu Kujawskim, bo urządzenia są stare. Jest też zakup obieraczki, jako zakup inwestycyjny, bo tak musi być, że powyżej 3,5 tys. zł. musi się tu znaleźć. Jest jeszcze zakup samochodu, bo chcemy przeznaczyć nasz Citroen OSP. Myślałem, że kupimy w tym roku, ale będziemy chcieli kupić w styczniu – lutym z wyprzedzają, żeby było taniej. Dlatego w tym roku będzie to niezrealizowane w

budżecie, a w przyszłym budżecie będzie to zrobione. (...) Musimy mieć świadomość, że ta podana kwota 21 mln. zł. to ona się pewnie zwiększy do 25 mln. zł, bo zawsze rośnie ten budżet. Zmian pewnie też będzie dużo, oby wyszły rzeczy, które planujemy po stronie dochodu, bo jednak kryzys zagląda do nas i wpływy podatkowe są mniejsze, ale nie aż tak mniejsze, żeby robić tragedie. Nadzieją są grunty pod fotowoltanikę, ale o tym powiem później, bo ta fotowoltanika chce się skumulować na terenach inwestycyjnych, a trochę ja zaczynam oferować grunt, który jest mniej uzbrojony i jest obok terenów, czyli to, co jest za „Arkadią”. Tam mamy około 10 ha, to jest przez kogoś uprawiane, ale gdybyśmy to sprzedali i tam powstała fotowoltanika, to dysponuję gruntem, który nie muszę uzbrajać. To uzbrojenie kosztowało dosyć dużo i chcielibyśmy, żeby tam były firmy, które dają miejsca pracy, bo fotowoltanika miejsc pracy nie daje. Daje przede wszystkim podatek. (...) Mamy cały czas w zanadru sól, która idzie wolniej, ale idzie, z jakimś poślizgiem, ale będzie i sól zasilaby nas mocno. Tyle na temat budżetu. Na bardziej szczegółowe pytania postaram się odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady – poprosił o komentarze i pytania. Radni zapytali, która strona jeziora będzie modernizowana.

Burmistrz – ta strona, która jest bardziej zanieczyszczona. Ponadto w ramach drobnych wydatków, trzeba kupić ławki na tarasy, bo tam nie ma i trochę utwardzić alejki przy pomocy robót publicznych chciałbym to zrobić. Jakąś lampę też tam postawimy i może monitoring, bo mamy problemy tak jak i z przystankiem, dlatego musimy więcej zainwestować w monitoring.

Przedstawiciel biura ochrony „scherif” – powiedział, że pracownicy ochrony nie zawsze są na miejscu, ponieważ pracują również na terenie całej gminy Lubień Kujawski. Pochwalił pomysł monitoringu, który wiele pomaga. Ponadto zwrócił uwagę na agresywną i nieodpowiedzialną młodzież, demolującą ławki, znaki przystanki. Jak można robić imprezy i cokolwiek, skoro jest taka młodzież? Winą za taki stan obarcza rodziców i ich kwestie wychowawcze wobec swoich dzieci. Młodzież nie niszczy swojego, tylko cudze, a ktoś na to ciężko pracuje. Należy zastanowić się, co zrobi dziecko zanim przyjdzie się z pretensjami. Powiedział też o wzajemnym zaufaniu społeczeństwa i ochrony, po czym nieprzyjemne sytuacje odbijają się na Panu Burmistrzu i pretensje kierowane są pod jego adresem, a powinny być zupełnie gdzie indziej – małoletnich sprawców czynów zabronionych i ich rodziców.

Burmistrz – powiedział również, że dzieci i młodzież nie mają oferty dla siebie m.in. w Domu Kultury. Nie wszyscy, ale część na pewno wolałaby spędzić czas na interesujących zajęciach niż w innym miejscu.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są jeszcze pytania lub uwagi. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/177/2012 sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2013 – 2024 rok została podjęta.

#### ***Ad. 5. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubień Kujawski na 2013 rok.***

Burmistrz – odnośnie „schetynówki” zmieniła się sytuacja przy naborze wniosków. Te wnioski były przyjęte i byliśmy na 16 miejscu. Minister Boni pozmieniał te reguły, złożyliśmy wniosek jeszcze raz, trzeba było dołożyć niektóre elementy, żeby znaleźć się

wyżej w rankingu. Nasze miejsce z tym wnioskiem było na końcu, pod warunkiem, że ktoś nas nie przeskoczy. Dlatego wniosek poszedł powtórnie, elementy zostały wyartykułowane bardziej, żeby uzyskać więcej punktów i teraz mamy nadzieję, że wniosek przejdzie. Wtedy jest dotowane 50%, a nie 30%.

Przewodniczący Rady – w związku z przedstawionymi wyjaśnieniami przez Burmistrza i brakiem wystąpień w tym punkcie Przewodniczący Rady odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Gminy Lubień Kujawski na 2013 rok oraz projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/178/2012 sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubień Kujawski na 2013 rok została podjęta.

Radna Jolanta Grauman – podziękowała Radnym za uchwalenie budżetu, w którym znalazła się budowa długo oczekiwanej przez mieszkańców Kobylej Łąki i okolicznych miejscowości drogi, a także budowa placu zabaw w Kaliskach i boiska przy szkole.

Radny Andrzej Sierakowski – również podziękował za uchwalenie budżetu, w którym znalazła się droga w Beszynie.

Radny Marek Wiliński – powiedział, żeby nie zapominać o innych drogach, bo możemy rozmawiać o kulturze, ale są takie drogi, gdzie przychodzi wiosenna odwilż i niektórzy nie mogą w ogóle wyjechać z domu.

Radny Eugeniusz Piwiński – podziękował Burmistrzowi i Radnym za uchwalenie budżetu na 2013 rok.

#### ***Ad. 6. Uchwała w sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na 2013 rok dla samorządowego zakładu budżetowego.***

Burmistrz – dokładamy do komunalki 200 tys. zł. To jest dokładka do m<sup>3</sup> ścieków, do m<sup>2</sup> utrzymania mieszkań komunalnych i do szaletu i przystanku na terenie gminy. Łącznie dotacja wynosi 200 tys. zł.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są jeszcze pytania lub uwagi. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/179/2012 sprawie ustalenia jednostkowych stawek dotacji przedmiotowych na 2013 rok dla samorządowego zakładu budżetowego została podjęta.

#### ***Ad. 7. Uchwała w sprawie obwodów głosowania.***

Sekretarz – w związku z uchwaleniem okręgów wyborczych wiąże się z tym konieczność dostosowania obwodów do zwiększonej ilości okręgów, które występują w ilości 15. Rozwiązań mogłoby być wiele, że każdy okręg głosuje w swoim właściwym obwodzie głosowania, może być też takie rozwiązanie, że zmniejszamy ilość obwodów, czyli ludzie przychodzący do jednego obwodu mają do dyspozycji swoje okręgi, albo – i tu uważaliśmy za słuszne – pozostawić dotychczasową ilość komisji wyborczych dostosowując je do nowej struktury okręgów w Gminie Lubień Kujawski. Streszczeniem takiego sposobu myślenia jest tabela, która stanowi załącznik. Jest to relacja między obwodami głosowania a okręgami

wyborczymi. Istotą tych zmian jest, że miasto Lubień Kujawski głosowałoby w obwodzie w Ośrodku Kultury. Ten obwód przyjmowałby wyborców z okręgu pierwszego, drugiego i trzeciego, czyli z całego miasta jak dotychczas. (...) Tabela przedstawia rozdział obwodów, niektóre konsumują jeden okręg, w przypadku Lubienia trzy, a niektóre po dwa okręgi. Takie rozwiązanie, że jedna komisja wyborcza obsługiwała dwa okręgi było już w dotychczasowym rozwiązaniu. Dodatkową zmianą jest to, że sołectwa Bagno, Krzewie, Czaple, Gagowy też będą w Ośrodku Kultury, ze względu na to, że są dwa okręgi inaczej ułożone sołectwami, a pomieszczenia Biblioteki nie za bardzo dostosowane były do potrzeb tej ilości wyborców, którzy się tam udawali. Stąd dwa lokale wyborcze będą w jednej nieruchomości Ośrodka Kultury. (...)

Przewodniczący Rady - odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXIII/180/2012 sprawie podziału Gminy Lubień Kujawski na stałe obwody głosowania została podjęta.

#### ***Ad. 8. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.***

Burmistrz – krótko podsumował inwestycje:

- droga Czaple – Sępka i same Czaple, 5km, bardzo dużo zyskał ten rejon gminy,
- kanalizacja teren inwestycyjny i same Kaliska,
- przydomowe oczyszczalnie ścieków 110 szt, łącznie 250 szt,
- PKS 400 tys. zł., w tym pomieszczeniu jest pomieszczenie, które się nazywa świetlicą i mimo, iż nie ma formy instytucjonalnej działa tak, jak w Kamiennej, służy ludziom i też te funkcje spełnia.
- sala Osp,
- remizy w Kanibrodzie i w Bilnie,
- ocieplenie budynku zrobione,
- skwerek i tarasy,
- pomost i zadaszenie na amfiteatrze.

Wracając do „Scherifa” – sami wiecie, że na początku mieliśmy z nimi trochę problemów. Zaczęli za mocno wchodzić w rolę policji. Byli zbyt restrykcyjni. Dzisiaj się dopasowali. Gdyby nie „Scherif”, to nie wiem, czy ten przystanek w ogóle by stał. Spełniają swoją funkcję. Musimy się jeszcze uzbroić w elektronikę, żeby oni mieli większą kontrolę z dala. Jeżeli chodzi o fotowoltanikę: czy jeżeli dalej będzie ta oferta aktualna od tych dwóch firm, bo są w tej chwili dwie firmy, które mocno negocjują, czy ja mam rozmawiać poważnie, jeżeli chodzi o sprzedaż lub dzierżawę gruntów na okres 25 lat? Tą formę wybierzemy. Jeżeli na 25 lat, to za naszego życia i tak dysponować tym już nie będziemy, a za sprzedaż można wziąć więcej. Ale to w negocjacjach wyjdzie. Dzierżawę biorę z góry.

Przewodniczący Rady – proponowałbym rozmawiać w ten sposób, żeby nie wystraszyć inwestorów, bo pójda gdzie indziej, bo terenów jest wiele.

Burmistrz – nie płacą od terenu tylko od wartości budowli 2%.

Przewodniczący Rady – to będzie jeszcze więcej.

Burmistrz – rozumiem, że mam być uniwersalny. Wszystkie inwestycje w tym roku to ponad 8 mln. zł. Wzięliśmy trochę kredytu. Mamy około 2 mln. 800 tys. zł. To jest bardzo

bezpieczny kredyt. Połowa to są pożyczki częściowo umarżalne, po spłacie 70%, natomiast 1,5 mln. zł. to kredyt komercyjny wzięty w Banku w Lubieniu – ten jest trochę droższy w obsłudze. My z tym kredytem jesteśmy bezpieczni. W przyszłości nie zamierzam obciążać gminy kredytami. To też kosztuje, gdy zaczyna przychodzić okres spłaty i obsługi. (...)

***Ad. 9. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.***

Przewodniczący Rady – powiedział, że okres był bardzo burzliwy. Ponadto podziękował za przyjęcie pierwszej uchwały. Wolę, żeby w Lubieniu Kujawskim było Centrum Kultury, niż towarzystwo adoracji wzajemnych. Tak to się nazywało, to jest bolesne. Być może będzie zgoda, nie można powiedzieć, że będzie, bo to jest początek tej drogi (...). Ludzie, którzy przyjechali nastawieni byli źle. Wczoraj wieczorem padła najważniejsza decyzja, była to moja rozmowa, wcześniej były rozmowy z ludźmi, później z władzami. Byłem obecny na zebraniu, uczestniczę w różnych zebraniach 30 lat i nie spotkałem się, żeby publicznie padły takie głosy, brzydkie przeciwko władzy. To jest bardzo przykre. Gdzie szacunek do osób, które zostały wybrane demokratycznie? Nie można tak robić, jak się zrobiło. To było coś okropnego, nie wiedziałem, jak z tego wyjść. W jakiś sposób starałem się obronić honor Rady, ponieważ w kierunku rady padły również bardzo brzydkie słowa. Dlaczego to powiedziałem? Powiedziałem to dlatego, że zagrożono również referendum w sprawie odwołania Burmistrza i Rady. Jeżeli większość społeczeństwa tak zadecyduje, to myślę, że odejdziemy z honorem, bo wybrała nas większość i usiedliśmy z honorem. (...)

***Ad. 10. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.***

Przewodniczący Rady – powiedział, że musimy zrobić sesję 28 grudnia, i nie przyjąć „uchwał śmieciowych”, co będzie znakiem dla wojewody. Żeby nie zarzucono nam, że nie zrobiliśmy nic w sprawie śmieci.

Sekretarz – nie mamy dopracowanych uchwał z punktu widzenia przygotowania ich do wniesienia pod obrady sesji. Co więcej dzisiaj czytałem informację podaną przez PAP, że wojewodowie, w tym nasz kujawsko – pomorski nie będzie podnosił czynności w zakresie przypominania gminom o podejmowaniu tych uchwał, dając gminom termin do końca stycznia na podjęcie, ze względu na to, że ścieżce legislacyjnej Senat ma nadać swój projekt wydłużający te elementy i wprowadzający możliwość gminom regulowania odpłatności na podstawie mieszanych sposobów, żeby nie całą gminę obejmować jednym sposobem naliczania odpłatności. W związku z tym uważaliśmy – wójtowie i burmistrzowie sąsiednich gmin, że należy z tym poczekać.

Przewodniczący Rady – w tej sytuacji sesja jest zbędna.

Burmistrz – wiem, o co chodzi: żeby pokazać wojewodzie, że my nie lekceważymy leczy dyskutujemy. W tej sytuacji też myślę, że sesja może być zbędna. Ustawa zaczyna nabierać ludzkich kształtów, miejmy nadzieję, że to się ustabilizuje. Nie spieszmy się. Każdy zapis powoduje, że są inne nasze uchwały.

Przewodniczący Rady – opowiedział, że starał się trzymać terminu, bo termin 31 grudnia jest obligatoryjny. Jeżeli nie ma przymusu sesji nie będziemy zwoływać. ]

**Ad. 11. Interpelacje i zapytania Radnych.**

Brak.

**Ad. 12. Wolne wnioski, zapytania.**

Brak.

**Ad. 13. Zakończenie obrad XXIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XXIII Sesji Rady Miejskiej – godz. 12.07.

Na tym protokół zakończono

Protokolant

*Szarus Magdalena*  
Magdalena Szarwas

Sekretarz obrad

*Eugeniusz Piwiński*  
Eugeniusz Piwiński

Przewodniczący Rady

*Stanisław Piwiński*  
Stanisław Piwiński